

GLOBALNY NIEDOBÓR ENERGII ZWIĘKSZA POPYT NA ROPE

Ceny ropy w USA utrzymują się powyżej 80 USD za baryłkę w związku z oczekiwaniami, że globalny kryzys energetyczny - od Azji przez Europę po USA - podwyższy popyt na ropę i spowoduje zacieśnienie sytuacji na rynkach paliw - informują maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na listopad na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku kosztuje 80,42 USD, niżej o 0,12 proc.

Ropa Brent w dostawach na grudzień na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie kosztuje zaś 83,62 USD za baryłkę, niżej o 0,04 proc.

Rynki ropy zaczynają się mocniej kurczyć przed zbliżającą się zimą na półkuli północnej, bo braki gazu ziemnego i węgla powodują poszukiwanie alternatywnych paliw do wytwarzania prądu. Rośnie więc popyt m.in. na olej opałowy i napędowy.

Drogi wędrownych doradców

MAKSYM I SENTENCJE TWÓRCÓW CHIŃSKIEJ CYWILIZACJI

Sklep.Defence **24**

Reklama

Ostrożne działania krajów OPEC+ co do zaopatrzenia rynków w surowiec z sojuszu, również zwiększają presję na giełdach paliw i przyczyniają się do wyżki cen.

"Jeśli ceny ropy będą zmierzać do 90 dolarów za baryłkę istnieje możliwość, że OPEC+ zacznie nieco mocniej rozkręcać kurki z ropą i podejmie próby schłodzenia rozgrzanych nastrojów na rynkach paliw" - ocenia Wayne Gordon, strateg UBS AG Wealth Management.

"Pod pewnym względem ropa przyłączyła się do gazu i węgla w zwykłych cenach, a wiele będzie zależeć od tego, jak mroźna będzie zima" - dodaje.

Analitycy Citigroup Inc. podwyższyli swoje prognozy cen ropy Brent na IV kwartał do 85 USD za baryłkę, i nie wykluczają, że surowiec może zdrożeć do 90 USD za baryłkę, jeśli będzie jeszcze mocniejsza zamiana gazu na ropę.

Jeśli ceny ropy będą nadal rosły, amerykańska administracja prezydenta Joe Bidena może zacząć wywierać większą presję na OPEC, aby pompował więcej ropy.

"Joe Biden wie, że wysokie ceny benzyny nie są dobre dla władz" - mówi Daniel Vergin, wiceprezes IHS Markit.

"Na pewno będziemy więcej słyszeć na ten temat od amerykańskiej administracji" - dodaje.

Tymczasem Vivek Dhar, analityk Commonwealth Bank of Australia, ocenia, że mogą być trudności z pozyskaniem większej ilości ropy z kartelu i jego sojuszników

"OPEC+ prawdopodobnie będzie mieć trudności z zaspokojeniem rosnącego popytu na ropę przez resztę tego roku" - wskazuje Dhar.

Na zakończenie poprzedniej sesji ropa w USA zdrożała o 1,5 proc. (PAP Biznes)